

Zakłady Mechaniczne Tarnów są gotowe sprostać najbardziej wymagającym potrzebom rynku



Z Prezesem Zarządu Zakładów Mechanicznych Tarnów S.A. Henrykiem Łabędziem rozmawia Andrzej Kiński.

Panie Prezesie, objął Pan nową funkcję pod koniec lipca ubiegłego roku i sądzę, że z perspektywy pół roku zarządzania Zakładami Mechanicznymi Tarnów S.A. może Pan pokusić się o swego rodzaju bilans otwarcia i ocenić, co w Zakładach wymagało zmiany lub reformy, a jakie działania poprzedniego Zarządu były w pełni uzasadnione i należy je kontynuować. Wszak ZMT zna Pan od przysłowiowej podszewki...

Na pewno pozytywnym działaniem było mocne za-inwestowanie w Centrum Badawczo-Rozwojowe. Zakupiono maszyny i urządzenia, ale także specjalistyczne programy komputerowe. Dzięki temu nasze przedsiębiorstwo uzyskało – unikatowe w skali kraju – kompetencje w sferze realizacji projektów naukowo-badawczych i rozwojowych. CBR to również przysłowiowe „oczko w głowie” obecnego Zarządu, bo dzięki rozbudowywanej współpracy z wieloma wyższymi uczelniami w Polsce i innymi wiodącymi ośrodkami tego typu, w Tarnowie powstają wyroby, które bardzo dobrze się sprzedają.

Natomiast w zakładzie trzeba było dokonać należytej reorganizacji pracy, aby unikać opóźnień w realizacji zawartych umów, jakie miały miejsce w poprzednich latach, gdyż powodowały one spore straty finansowe. Pracownicy mają więcej pracy, ale też więcej zarabiają. Kierownictwo musi być odpowiednio wynagradzane, ale więcej zarabiać muszą również osoby pracujące przy produkcji. Wielu z nim już udało się podnieść stawki zasadniczego wynagrodzenia. Spółka w większym stopniu otwiera się na ekonomię społeczną. W tym roku wprowadzony został na przykład dodatkowy ekwiwalent dla pracowników. To dodatek stażowy dla tych, którzy są wierni naszemu zakładowi, na dobre i na złe są z nim związani od lat. To taki nasz skromny prezent za ich miłość do ZMT.

Jakie konkretnie działania restrukturyzacyjne i modernizacyjne związane z koniecznością sprostania nowym wyzwaniom zrealizował dotąd lub rozpoczął nowy zarząd ZMT?

Działania restrukturyzacyjne dotyczą głównie organizacji produkcji. Przeprowadzono także moder-

nizację hali tłoczni, zakupiono nowe frezarki i tokarki CNC. Zatrudniono operatorów CNC i kontrolerów jakości dla zwiększenia obsady na trzeciej zmianie. Aktualnie jest także uruchamiana galwanizernia i wdrażane są nowe procesy obróbki. Planowana jest modernizacja kolejnej hali produkcyjnej.

Kierowana przez Pana firma systematycznie osiąga w ostatnich latach coraz lepsze wyniki finansowe, co ważne i rzadkie w naszym przemyśle obronnym – w głównej mierze dzięki eksportowi. W czym upatruje Pan przyczyny tych sukcesów? Dlaczego Wam się udaje, a innym nie? Jakie są perspektywy kontynuacji tej tendencji, jakie są prognozy na bieżący rok?

Trzeba powiedzieć, że mamy obecnie koniunkturę na uzbrojenie i sprzęt wojskowy na światowych rynkach, szczególnie na broń strzelecką i lekki sprzęt artyleryjski. Ale trzeba również dobitnie podkreślić, że potrafimy ten zwiększony popyt wykorzystać. Sukcesy, szczególnie w eksporcie, zawdzięczamy tylko własnej pracy, własnym kontaktom i pomysłowości. Mamy dobry zespół operatywnych ludzi, którzy potrafią nawiązywać kontakty z partnerami zagranicznymi i zmierzyć się, z często bardzo trudnymi, procedurami związanymi z przygotowaniem do ich realizacji. Nikt nam, na szczęście, obecnie nie przeszkadza w tej pracy. Działania ZMT w tym zakresie – tzn. aktywne poszukiwanie zagranicznych rynków zbytu – wpisują się w strategię rządu i „Plan na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” wicepremiera Mateusza Morawieckiego. Eksport stał się dla nas bardzo ważny i w 2017 r. ma osiągnąć udział 66% wartości sprzedaży. Sprzedaż za granicę ma duże perspektywy i pod tym kątem już inicjujemy inwestycje w infrastrukturę, park maszynowy i dalsze zwiększanie zatrudnienia.

Jak wygląda obecnie stan zamówień ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej, czy są perspektywy na ich zwiększenie? Czy można już powiedzieć o wzroście zainteresowania Sił Zbrojnych RP produkcją ZMT choćby ze względu na powołanie do życia Wojsk Obrony Terytorialnej, dla których macie bardzo szeroką ofertę?

Mamy początek roku i plan finansowo-produkcyjny na 2017 jest dla ZMT satysfakcjonujący. Należy dodać, że plany handlowe i produkcyjne Spółki na 2018 rok są także bardzo mocno zaawansowane, zarówno pod względem inwestycyjnym, jak również spodziewanych kontraktów zagranicznych. Zakłady Mechaniczne Tarnów, jako spółka państwowa działająca na korzyść MON, zawsze priorytetowo traktowała i traktować będzie zamówienia związane z potrzebami SZ RP. W 2016 roku podpisano umowę z MON na dostawę Przeciwlotniczego systemu rakietowo-artyleryjskiego PSRA *Pilica*

o wartości ok. 750 mln PLN. Obecnie negocjowana jest wieloletnia umowa z Inspektorem Uzbrojenia na dostawę ok. 2500 karabinów maszynowych UKM-2000P w perspektywie kolejnych trzech lat. Możliwości podpisania takiej umowy dają jeszcze większe pole rozwoju Zakładów i skonstruowanie realnego planu dostaw zgodnie z życzeniem odbiorcy. Jest to pierwszy tak duży kontrakt ze strony MON tylko dla ZMT. Widzimy jeszcze większe możliwości Zakładu dla zabezpieczenia potrzeb MON w produkowane przez nas typy uzbrojenia, ponieważ jego asortyment w pełni wpisuje się w potrzeby Wojska Polskiego. Należy podkreślić, że produkcja ZMT doskonale odpowiada także zadaniom i potrzebom Wojsk Obrony Terytorialnej. Czy nowy rodzaj Sił Zbrojnych RP zechce skorzystać z naszej oferty, pokaże najbliższy czas. Jesteśmy przekonani, że nasze produkty mogą spełnić oczekiwania WOT. Mamy tu na myśli:

- karabiny wyborowe 7,62 mm *Bor*, 8,6 mm *Alex-338* i 12,7 mm *Tor*,
- 40 mm ręczny granatnik RGP-40,
- karabiny maszynowe 7,62 mm UKM-2000P i 12,7 mm WKM-Bm,
- 60 mm moździerz LM-60D/K,
- zdalnie sterowane moduły uzbrojenia ZSMU do pojazdów i obiektów,
- rakietowo-artyleryjski zestaw przeciwlotniczy ZUR-23-2KG *Jodek-G*,
- lekki obserwacyjno-obronny kontener LOOK,
- obiekt podstawowego i zaawansowanego szkolenia strzeleckiego (Mobilna Strzelnica Kontenerowa).

Dobra koniunktura może nie trwać wiecznie, a odbiorcy dzisiejszej produkcji ZMT będą z pewnością coraz bardziej wymagający. Jakie perspektywiczne działania związane z poszerzeniem i uatrakcyjnieniem oferty zakładów zamierza zainicjować nowy zarząd?

Nowy zarząd podejmuje szereg działań zmierzających do uatrakcyjnienia oferty dla swoich klientów. Przede wszystkim stawiamy na rozwój nowych produktów. W tym celu kładziemy duży nacisk na rozwój nowych kompetencji, znajdującego się w strukturze Zakładów, Centrum Badawczo-Rozwojowego. Rozwijane są m.in. działy zajmujące się wytwarzaniem podzespołów elektronicznych, oprogramowania i napędów. Podejmowany jest również duży wysiłek inwestycyjny w nowoczesny park maszynowy, oparty na najwyższej klasy obrabiarkach CNC. Wszystkie te działania mają na celu przygotowanie ZMT do udzielenia pozytywnej odpowiedzi na coraz bardziej wymagające potrzeby rynku.

Panie Prezesie, dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Andrzej Kiński.

Fot. ZM Tarnów.